

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 111 (1561) B

Warszawa, środa 11 maja 1955 r.

Cena 20 gr



Delegacja rządowa Ludowej Republiki Bułgarii na Dworcu Głównym w Warszawie. Foto: CAF

Na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Delegacje rządowe Bułgarii i Albanii przybyły do Warszawy

W dniu 9 bm. przybyła do Warszawy delegacja Ludowej Republiki Bułgarii na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Delegacji przewodniczy Prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Włeko Czerwenkow. W skład delegacji wchodzi: Minister Spraw Zagranicznych Minczo Neiczew oraz Minister Obrony Narodowej generał armii Polr Pan-czewski.

Na Dworcu Głównym delegację witali. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, Minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, Wiceminister Spraw Zagranicznych Marian Naszkowski, Wiceminister Obrony Narodowej Szef Sztabu Generalnego WP generał broni Jerzy Bordziłowski, Z-ca Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie, Stefan Harasimowski, Dyrektor Departamentu MSZ Minister Pelomocny Maria Wierna oraz Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ Edward Bartel.

Delegację witali również Ambasador Nadzwyczajny i Posenoicy Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce Georgui Petrov wraz z członkami Ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Od granicy w Żelaznowicach towarzyszył delegacji z-ca Szefa urzędu Rady Ministrów PRL Stanisław Tolwiński.

Po przybyciu delegacji na dworzec odebrano delegację z składem państwowym Bułgarii i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był bułgarskimi i polskimi barwami narodowymi.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Bułgarii W. Czerwenkowa

Prezes Rady Ministrów Bułgarii W. Czerwenkow wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Droży Przyjaciele i Towarzysze!

W imieniu delegacji rządowej Ludowej Republiki Bułgarii serdecznie pozdrawiam mieszkańców tak bardzo gościnnej stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i cały bratni naród polski.

Przybyliśmy tu, aby wraz z przedstawicielami innych państw miłujących państwo europejskich porozumieć się co do odpowiedzialnych środków obrony pokoleń pracy i zapewnienia bezpieczeństwa naszych narodów. Miłując pokój państwa Europy nie mogą nie liczyć się z faktem narastania zagrożenia pokoju po utworzeniu tak zwanej „Unii Zachodnio-Europejskiej”, do której zostały włączone remilitaryzowane Niemcy zachodnie. Państwa nasze muszą wyciągnąć praktyczne wnioski z tego faktu i podjąć niezbędne decyzje w celu utrzymania i dalszego umocnienia pokoju.

Cieszy nas bardzo, że w związku z tym i właśnie w

Skład delegacji polskiej

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie delegację w następującym składzie: przewodniczący delegacji — Józef Cyrankiewicz — Prezes Rady Ministrów, członkowie delegacji — Marszałek Polski Konstanty Rokossowski — Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej, Stanisław Skrzyszewski — Minister Spraw Zagranicznych oraz Marian Naszkowski — Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

140 tys. młodzieży polskiej weźmie udział w Festiwalu

Wywiad z Janem Szydłakiem, sekretarzem Zarządu Głównego ZMP

— Może zechcecie nam powiedzieć, jakie znaczenie ma V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów dla młodzieży polskiej?

— Festiwal będzie wielką manifestacją jedności i solidarności młodzieży wszystkich kontynentów przeciwko przygotowaniu do nowej wojny. Umocniona w czasie Festiwalu przyjaźń między młodzieżą o różnych poglądach politycznych, wychowaną w różnych środowiskach, wzmacni niezmierzony obóz pokoju. Festiwal rozwinię i umocni w młodzieży uczucie międzynarodowości.

Młodzież polska — gospodarz Festiwalu, jest dumna z tego, że w stolicy Polski, w mieście walki i odbudowy — dokona przeglądu swych sił młodzieży świata, walcząca o pokój, postęp i demokrację. Pragnąc wystąpić jako godny współgospodarz swojej ojczyzny ożywiła ona znacznie swoją aktywność produkcyjną i kulturalną. Wzbogacić kraj nową ponadplanową produkcją w zakładach przemysłowych, obniżyć koszty własnej produkcji, rozwinąć ruch nowatorski — oto zadania, jakie postawiła sobie młodzież robotnicza, pragnąc godnie uczcić Festiwal. Zadania te w pełni realizują. Np. młodzi hutnicy z huty „Bobrek” postanowili do 31 lipca dać 2.500 ton stali ponad plan. Chociaż do Festiwalu jest jeszcze daleko — hutnicy „Bobrek” dali już 1.467 ton ponadplanowej produkcji stali.

Festiwal pobudza również inicjatywę młodzieży wiejskiej z gospodarstw indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR 70.000 młodzieży w woj. warszawskim, a 130.000 w woj. śląskim przystąpiło ostatnio w ramach czynu społecznego do prac melioracyjnych, prac przy budowie i remontach dróg itp.

KTO ZWYCIĘŻY

w festiwalowym współzawodnictwie?

Kontrolujemy wykonywanie zobowiązań

(Obsł. wł.). Mogłoby stanowić drużynę piłkarską z dwoma graczami rezerwowymi, bo razem jest ich trzynastu. Siedmiu z nich muruje w „śłodence”, czyli w ZBM-7 na Pradze, sześciu pozostałych na Muranowie w ZBM-2 BOR. Wiele już o kogo chodzi? Tak, to dwie młodzieżowe brygady murarskie Staszewskiego i Włodarczyka.

Pisaliśmy o nich, kiedy podejmowali współzawodnictwo dla uczczenia V Festiwalu Młodzieży. To było w marcu. Zobaczmy teraz, co już brygady „zwojowały”, jakie mają osiągnięcia i która „prowadzi”. Najpierw jedziemy na Grochów. Tu na budowie 12 pracuje brygada Józefa Staszewskiego. Ponieważ jednak nie bardzo orientujemy się, gdzie szukać budowy, idziemy do Zjednoczenia na ul. Wiatraczna.

Staszewski bliżej nieznan

W Radzie Zakładowej ZBM-7 urzęduje przewodniczący Iwanski. Bardzo się zdziwił, kiedy zapytaliśmy go o brygadę Staszewskiego.

— Staszewski, Staszewski, zaraz... coś słyszałem, ale nie wiem, kto to jest i gdzie pracuje.

Nieprzyjemna sytuacja. Nie tracimy jednak animuszu. Idziemy do komórek współzawodnictwa.

— A, Staszewski. Oczywiście, wiemy, wiemy, tylko teraz, gdzie to on pracuje?... Najlepiej poinformuje was przewodniczący ZMP, tow. Nobis.

No cóż, myśleliśmy, że wyniki współzawodnictwa zna powołana do tego komórka. Okazało się jednak, że jedynie ZMP ma informacje „z pierwszej ręki”.

Czy tylko ZMP?

Brygadziści Staszewskiego nie ma na budowie. Pojechał do Stołecznej Rady Narodowej na sesję. Jest przecież radnym. Mówią o tym z dumą członkowie jego brygady. Zastępca Staszewskiego Jerzy Kamiński opowiada o pracy brygady, o wynikach współzawodnictwa.

— W marcu zaoszczędziliśmy 3.733 sztuk cegieł. W go-tówce daje to 1.045 zł. Wszystko to mamy zapisane w specjalnej książeczce oszczędnościowej, zaprowadzonej przez Staszewskiego. Nasze oszczędności wracają do magazynu budowy, są kwitowane przez magazyniera. Skończyło się obliczanie „na oko”. Każda cegła jest dokładnie wliczona do naszych rachunków.

Zarówno Dariusz Miklaszewski, jak i Kamiński zgodnie stwierdzają, że taki sposób stosowania metody Szyszyrkiowa i Zawiałowa zdaje egzamin. Brygada wykonuje 244 proc. normy.

Czy wobec tego brygada znajduje nasładowców? Czy inne brygady podchwyciły inicjatywę Staszewskiego? Zaledwie kilka brygad ciestelskich.

A murarze? Pracują starym sposobem, nie mają żadnych

książeczek. Jak obliczają swoje oszczędności — nie wiadomo.

Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź jest prosta. Brygadą Staszewskiego nikt się nie interesuje, nikt nie popularyzuje jej osiągnięć i doświadczeń. Zarówno Rada Zakładowa, jak i ludzie odpowiedzialni za współzawodnictwo, wykazują zupełną obojętność. Jedynie przewodniczący ZMP, tow. Nobis, zjawia się na budowie, interesuje się brygadą.

W nienajlepszym nastroju opuszczamy budowę 12. Jedziemy na Muranów.

W ZBM-2 BOR

Jest trochę inaczej

Zobaczmy, jak tu wyglądała sprawa młodzieżowej brygady Franciszka Włodarczyka, „prze-ciwnika” Staszewskiego.

O pracy brygady opowiada Włodarczyk II (znow jak w sporcie), brat Franciszka, Antoni.

— W marcu zaoszczędziliśmy 8.275 cegieł, do 24 kwietnia — 3.990. Osiągamy 185 proc. normy.

Wyniki oszczędzające. Jak wy to robicie?

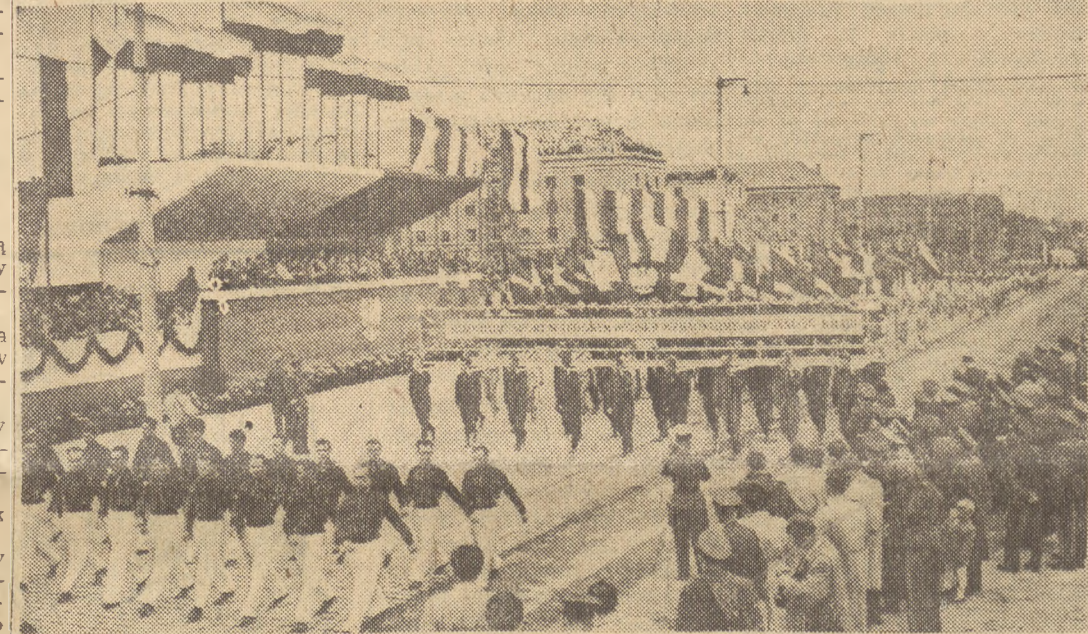
Przede wszystkim mamy pierwszorzędny pomoc. Współpracując z nami brygada transportowa Korytowskiego — to anioły, nie ludzie. Na budowie są już o szóstej rano. Zanim zaczniemy robotę, nasz transport przystępuje do pracy.

Dużą pomoc i zainteresowanie okazuje brygadzie młody technik budowy, Ryszard Sula i koleżanka Krystyna, która broni się rozpaczliwie przed podaniem nazwiska „dla prasy”.

Placowy Wilkoszewski i magazynier Dybek, to znów straszne katy! Na cegle i porządki na budowie. Pilnują zaszczędzonych przez brygadę cegieł, jakby były one ze złota. Brygada wie, że warto oszczędzać. Widzi zainteresowanie i zyczliwość. Czy to znaczy, że wszystko „idzie jak po maśle”? Nie. Wprawdzie jest tu lepiej, niż na Grochowie, ale i tu „czynnik związkowy” nie interesuje się brygadą. Nikt nie

przekazuje jej doświadczeń na inne budowy, innym brygadom. A szkoda. Osiągnięcia „szóstki” Włodarczyka mówią same za siebie. Brygada ma pełne szanse na zdobycie I miejsca we współzawodnictwie, a Festiwal powita tysiącami zaszczędzonych cegieł.

CELINA RYBICKA



W 10 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji Uroczysta akademie w Teatrze Narodowym w Warszawie

W dniu 9 bm., z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji, odbyła się w sali Teatru Narodowego w Warszawie uroczysta akademie, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Sale Teatru, udekorowaną flagami narodowymi Polski i Czechosłowacji, wypełnili przedstawiciele społeczeństwa stołecznego i reprezentanci świata nauki i kultury, robotnicy stołecznych fabryk i przedsiębiorstw budowlanych, żołnierze, urzędnicy, młodzież.

Na akademie przybył członek Rady Państwa, członek rządu PRL, członek Komitetu Centralnego PZPR, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Czechosłowacji, członek Rady Państwa — Aleksander Juszkiewicz wygłosił referat o okolicznościach.

Następnie przemawiał Ambasador Republiki Czechosłowackiej w Polsce — Karel Vojaček.

★

Dnia 9 bm., z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką, Ambasador Republiki Czechosłowackiej w Polsce — Karel Vojaček — wydał przyjęcie w salach Ambasady.

Salut artyleryjski dla upamiętnienia Dnia Zwycięstwa

9 bm., o godzinie 21-ej, 24 honorowe salwy artyleryjskie oddane w stolicy Polskę upamiętniały Dzień Zwycięstwa — 10 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. O tej samej porze nad Warszawą zabłyśły różnokolorowe ognie sztuczne.

— Kto z młodzieży polskiej będzie uczestniczył w Festiwalu?

— Przedstawicielami młodzieży polskiej na Festiwalu będą chłopcy i dziewczęta — członkowie ZMP — oraz niezorganizowani. Wybrani będą najlepsi z najlepszych, a więc wyróżniający się młodzieży w różnych dziedzinach życia i pracy: robotnicy, chłopcy, studenci, uczniowie, artyści.

Tylko od pracy każdego z młodych ludzi zależy, aby zostać delegatem lub uczestnikiem na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, na tym wielkim spotkaniu młodzieży całego świata.

Rozmowę przeprowadziła IRENA ŻMIGRODZKA

W imię ich przyszłości

Przyjaźń między wojskiem a dziećmi stała się już u nas tradycją od 10 lat. Na zdjęciu z lewej u dołu oficer naszego ludowego wojska podnosi w czasie defilady wojskowej we Wrocławiu młodzieży, pragnącej wstąpić do wojska.

Słuchacze szkół oficerskich za-demonstrowali swoją miłość dla Ojczyzny i gotowość jej obrony przed wszelkimi wrogimi zakusami. (zdjęcie u góry).

Po defiladzie wojskowej odbyła się w rocznicę wyzwolenia Wrocławia piękna parada sportowców. (zdjęcie u dołu).

20 mln obywateli naszego kraju podpisało Apel ŚRP

Naród polski jednomyślnie poparł żądanie zakazu broni atomowej i zniszczenia zapasów tej broni oraz natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Pod Apellem Światowej Rady Pokoju — jak podaje komunikat Riura OKFN — złożyło swe podpisy 19.993 tys. obywateli naszego kraju.

Składanie podpisów było ogólnonarodową manifestacją za pokojem — przeciw wojnie, przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, wskrzesicielom Wehrmachtu.

Składaniu podpisów pod apellem wiedeńskim towarzyszyła szeroka akcja propagandowa w formie odczytów, wykładów, dyskusji na tematy sytuacji międzynarodowej itp. Odbyły się dziesiątki tysięcy wieców i zebrań, na których robotnicy, chłopcy i inteligencja polska, ludzie z różnych środowisk społecznych, przedstawiciele różnych zawodów dały wyraz swej niezlomnej woli, by nadal z jeszcze większą energią umacniać siły naszej ojczyzny, zwiększać wkład Polski w ogólnoswiatową walkę o utrwalenie pokoju.

VIII WYŚCIG POKOJU

Schur i drużyna NRD zwycięzcami 7 etapu Krolak w dziesiątce najlepszych

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

LIPSK 9. V. Dzisiejszy etap długości 206 km, to najdłuższy odcinek trasy tegorocznego Wyścigu Pokoju na terenie NRD. Ostra rywalizacja czołowych drużyn oraz zaczęły pojedynki kolarzy o miejsce w klasyfikacji indywidualnej sprawiają, że walka jest bardzo ciekawa. Piękny sukces odniósł reprezentant NRD, zwyciężając zarówno indywidualnie jak i drużynowo. Doskonale jadący Belg Verheist odebrał Anglikowi Brittainowi prowadzenie i na następnym etapie pojedzie w żółtej koszulce przodownika Wyścigu. Zespół polski stracił na tym etapie sporo czasu i spadł z 5 na 6 miejsce. Po 7 etapach Krolak znajduje się na 9 po zycju.

Wyjazd kolarzy z Karl Mark Stadt miał imponującą oprawę. Kolarzy zegnano bardzo uroczystie. Wzdłuż całej trasy zgromadziły się olbrzymie ilości ludzi. Owocem nie było końca — wszędzie pełno malców z chorągiewkami i chusteczkami, wszędzie nie milknące okrzyki: Freundschaft — Freundschaft.

Nie zdołaliśmy ochłonąć ze wzruszenia, a tymczasem na czele kolumny Wyścigu z liczonej gromady zawodników nربیje pierwszej ucieczki Belg Boeck. Zdobywa nawet ok 300 m przewagi. Śmiała próba prowadzenia wydaje się jednak zbyt wczesna. Etap jest przecież bardzo długi.

Początkowo nie mają szczęścia Bułgarzy. Najpierw Krestev, potem Kolev, a wreszcie Dimow usuwają defekt, przy czym ten ostatni korzysta z pomocy wozu technicznego NRD, którego załoga wy-pozycza i naprawia mu rower. Mijamy Zwickau (55 km) — miasto kopalni węgla i zakłady krawieźnicze „Horch” i „Audi”. Na wszystkich zakrętach krawieźnicy zabezpieczone są słonia, a szyny tramwajowe i kolejowe zasypane piaskiem, bądź pozatykane słomą, aby uchronić kolarzy od obrażeń przy ewentualnych upadkach. Za miastem zaczyna się autostrada. Schur, Meister, Grupe razem z Wierszyninem,

(dokończenie na str. 4)

Głos ma zwycięzca



Bardzo się ucieszyłem, że udało mi się uwrzucić wygrać etap. Mam nadzieję, że teraz już naszej drużynie i mnie osobiste będzie się wiodło lepiej. Rozpocynam walkę o zdobycie żółtej koszulki przodownika Wyścigu. Nasza drużyna coraz szybciej zbliża się do zespołu CSR i mamy ambicję wyprzedzić ją w Warszawie. Warto tu nadmienić, że był to nasz pierwszy wygrany etap od roku 1954, kiedy to zwyciężyliśmy na trasie Berlin — Goerlitz. Bardzo się cieszę, że znowu zobacze Warszawę. Przy okazji chciałbym przesłać pozdrowienia dla polskiej młodzieży.

Red. Naczelny: 876 61. Z-ca Redaktora Naczelnego: 820 49. Sekretarz Redakcji: 802 68.
A B 1 2 3 4 5 6